

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa S. P.

przeciwko P. Sp. z o.o. z siedzibą w U.

o przywrócenie do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4 sierpnia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 18 października 2019 r., sygn. akt IV Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 października 2019 r., IV Pa (...) Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację S. P. (powód), wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w S. z 27 czerwca 2019 r., IV P (...), oddalającego powództwo o przywrócenie powoda do pracy w P. Sp. z o.o. w U. (pozwany) oraz zasądzenie wynagrodzenia za okres 3 miesięcy pozostawania bez pracy.

W sprawie ustalono, że powód był zatrudniony u pozwanego na stanowisku mistrza do spraw remontów i zaopatrzenia w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony. W dniu 7 września 2018 r. pozwany rozwiązał z powodem umowę o

pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, podając dwie przyczyny: 1) zabór paliwa pozwanego w okresie od 4 maja do 26 czerwca 2018 r. w ilości nie mniejszej niż 1.000 litrów, o wartości nie mniejszej niż 5.000 zł; 2) usiłowanie dokonania zaboru paliwa w dniu 30 sierpnia 2018 r. w ilości nie mniejszej niż 50 litrów, o wartości nie mniejszej niż 200 zł. Powyższe przyczyny spowodowały utratę zaufania do powoda, uniemożliwiającą jego dalsze zatrudnienia. Fakt dokonania zaboru paliwa został potwierdzony nagraniami z kamery prywatnej umieszczonej przez jednego z pracowników pozwanego w garażu, na których wyraźnie widać, jak powód odkręca baki ładowarek (sprzęt ciężki należący do pozwanego, nad którym powód miał sprawować należyłą pieczę) i za pomocą przyniesionego przez siebie wężyka spuszcza paliwo do baniek, które następnie przenosi w kierunku swojego kantorka. Po przedstawieniu nagrań z kamer pracownikom zarządu pozwanego dokonali oni kontroli pracy powoda, w wyniku której ujawniono, że powód wśród beczek z olejem napędowym przeznaczonym do utylizacji umieścił dwie beczki z pełnowartościowym paliwem. Wprawdzie przeprowadzone po ujawnieniu incydentu kontrole nie wykazały znacznych rozbieżności w stanie paliwa, jednakże inwentaryzacja dokonana już po zwolnieniu powoda wykazała nadwyżki paliwa w stosunku do czasu, w którym powód był zatrudniony, przy porównywalnej ilości prac prowadzonych z wykorzystaniem paliwa. Z zeznań świadków wynika ponadto, że po ujawnieniu próby zaboru paliwa powód prosił o nieinformowanie o tym fakcie prezesa zarządu, a w trakcie spotkania z managementem spółki stwierdził, że pozwany jest mu winien 2.000 zł, ponadto zabierał paliwo w celach kontrolnych oraz dlatego, że musiał mieć fundusze na bieżące wydatki, nie był jednak w stanie wskazać konkretnej ilości przywłaszczonego paliwa oraz dat dokonania zaboru. Został zobowiązany do przedstawienia pisemnych wyjaśnień, w których stwierdził, że nie przyznaje się do zaboru paliwa. Pracodawca zaproponował powodowi rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron, z zastrzeżeniem konieczności zwrotu szkody, poniesionej przez pozwanego, powód nie wyraził jednak na to swojej zgody, w związku z czym pozwany rozwiązał z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sądy obu instancji orzekły, że z uwagi na oczywistość dokonania przez powoda przestępstwa, potwierdzonego

jednoznacznymi materiałami dowodowymi w postaci nagrań z kamery pracodawca nie dopuścił się naruszenia przepisów, dotyczących rozwiązania umowy o pracę.

Powód zaskarżył powyższy wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance jej oczywistej zasadności, przejawiającej się zdaniem powoda w naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu wyroku odniesienia się do 12 zarzutów zawartych w apelacji, odnoszących się do ustaleń Sądu Rejonowego oraz w naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, przejawiające się pominięciem 12 zarzutów apelacyjnych. W ocenie powoda w sprawie występuje także istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do pytania – czy w przypadku rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika bez wypowiedzenia na podstawie art. 2 § 1 pkt 2 k.p., przy ustaleniu oczywistości przestępstwa znajdują zastosowanie obowiązujące w postępowaniu karnym zasady domniemania niewinności oraz *in dubio pro reo*, wyrażone w art. 5 k.k., których stosowanie powoduje, że aby wykazać oczywistość przestępstwa należy uprzednio usunąć takie wątpliwości, których pozostawienie bez wyjaśnienia powinno prowadzić do odmowy stwierdzenia winy powoda i oczywistości przestępstwa, czy też oczywistość przestępstwa można odnieść do oceny sprawy z perspektywy „rozsądnego człowieka”, który uznaje daną sytuację za przestępstwo, nawet jeśli nie zostały wyjaśnione takie wątpliwości, które z perspektywy *in dubio pro reo* stoją na przeszkodzie ustaleniu, że doszło do popełnienia przestępstwa, lub że winę za to przestępstwo należy przypisać konkretnej osobie?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda pozwany wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

W utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje, że w sprawie o roszczenia pracownika z tytułu wadliwego rozwiązania umowy o pracę bez

wypowiedzenia z powodu popełnienia przez tego pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, sąd powinien ocenić, czy w dacie złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu przestępstwo było dla pracodawcy oczywiste. To oznacza, że pracodawca już w tej dacie musi mieć pełną znajomość znamion przestępstwa i prawidłowo odnieść je do zaistniałych i w pełni mu znanych okoliczności faktycznych zdarzenia, które kwalifikuje jako przestępstwo (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 lipca 2015 r., III PK 144/14, OSNP 2017 nr 5, poz. 54; z dnia 17 października 2017 r., II PK 278/16, LEX nr 2407826). Oznacza to zatem, że dla stwierdzenia zasadności rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia i z jego winy konieczne jest wykazanie, że doszło do popełnienia przez tego pracownika czynu zabronionego, co do którego nie ma wątpliwości.

W przedmiotowej sprawie dokonanie przez powoda czynu zabronionego zostało wykazane kilkunastoma nagraniami, wykonanymi na przestrzeni kilku miesięcy, na których wyraźnie widać, że powód za pomocą przyniesionego przez siebie wężyka spuszcza paliwo z baku ładowarek należących do jego pracodawcy, a następnie wynosi banki z paliwem z warsztatu. Co więcej powód został przez przedstawiciela pracodawcy złapany na gorącym uczynku, podczas próby wywiezienia z terenu zakładu pracy pełnowartościowego paliwa wraz z paliwem przeznaczonym do utylizacji. Także zachowanie powoda w trakcie prowadzenia czynności wyjaśniających przez pracodawcę (prośba o nieinformowanie prezesa zarządu i bezpośredni kontakt z nim oraz niejasne wyjaśnienia w trakcie spotkania z kierownictwem) przemawiają za zasadnością przyjętego przez Sąd meritum stanowiska o braku podstaw do kwestionowania zasadności dokonanego przez pozwanego rozwiązania z powodem umowy o pracę. Ma rację skarżący, twierdząc, że Sąd Okręgowy nie odniósł się bezpośrednio do każdego z zarzutów sformułowanych przez pełnomocnika powoda. Wszystkie one dotyczyły jednak jednego – ustaleń faktycznych co do okoliczności popełnienia przez powoda przestępstwa, uzasadniającego dyscyplinarne rozwiązanie z powodem umowy o pracę i w dużej części owe „zarzuty” wyrażały emocjonalny stosunek powoda, do ustaleń Sądu (np. „nie prawda!”). Sąd Okręgowy, analizując zbiorczo zarzuty w przedmiocie ustaleń faktycznych, zrekonstruował w oparciu o materiał dowodowy przebieg zdarzeń, z którego wynika, że powód dopuścił się zaboru paliwa

należącego do pracodawcy, co uzasadnia przyjęcie, że wykazane zostało popełnienie przez powoda przestępstwa, a co za tym idzie nie można uznać, że skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna.

Odnosząc się następnie do sformułowanego przez powoda zagadnienia prawnego, Sąd Najwyższy stwierdza, że w judykaturze przyjmuje się, że zasada swobodnej oceny dowodów zebranych w postępowaniu cywilnym nie może być również w sprawach z zakresu prawa pracy utożsamiana z zasadą *in dubio pro reo*, obowiązującą w postępowaniu karnym i nakazującą, aby niedające się usunąć wątpliwości były rozstrzygane na korzyść oskarżonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1999 r., I PKN 361/99, OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 216). W świetle poglądów judykatury, o braku oczywistości zarzucanego pracownikowi przestępstwa nie przesądza nawet fakt umorzenia przez prokuraturę postępowania karnego. Odmowa wszczęcia postępowania karnego przez uprawnionego oskarżyciela publicznego z powodu braku dostatecznych przesłanek podejrzenia o popełnienie przestępstwa nie wyklucza uznania zasadności niezwłocznego rozwiązania stosunku pracy z powodu dopuszczenia się oczywistego przestępstwa (art. 52 § 1 pkt 2 k.p.). Przesłankę „oczywistości” należy wiązać nie tyle ze zdarzeniem, przy którym - rozsądnie rzecz biorąc - nie powstają wątpliwości co do wyniku przyszłego postępowania karnego, ile ze zdarzeniem, które nie pozostawia wątpliwości co do popełnienia przestępstwa. To drugie ujęcie akcentuje więc fakt wypełnienia danym zachowaniem znamion czynu zabronionego pod groźbą kary, abstrahując od wszczęcia, przebiegu i rezultatu ewentualnego postępowania karnego, z wyjątkiem wyroku uniewinniającego, gdyż w takim przypadku sąd pracy nie może przy badaniu legalności rozwiązania niezwłocznego ustalić „oczywistości” popełnienia przestępstw przez danego pracownika. Nie zachodzi natomiast odwrotna zależność. Oznacza to, że nawet postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania karnego (choćby prawomocne) nie wyklucza samo przez się uznania przez sąd pracy zasadności niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z powodu dopuszczenia się „oczywistego” przestępstwa, choć będą to z natury rzeczy sytuacje wyjątkowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2017 r., II PK 278/16, LEX nr 2407826). Nie ma zatem podstaw do merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej powoda.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.